Grodno
№ 4 (439),
21 lutego 2016

www.slowo.grodnensis.by

Słowo Życia

GAZETA DIECEZJI GRODZIEŃSKIEJ





WIELKI POST 2016
POMÓC DZIECIOM ODMÓWIĆ SIĘ OD GADŻETÓW

Jeszcze kilka lat temu za najbardziej popularną odmową na okres Wielkiego Postu wśród dzieci uważano rezygnację ze słodyczy w różnych ich przejawach. Ale dzisiaj już mało kto będzie bardzo się martwić z tego powodu, że w ciągu najbliższych czterdziestu dni trzeba zapomnieć o cukierkach. Dlaczego? Przecież są inne rzeczy, bez których dzieci różnych grup wiekowych nie wyobrażają sobie życia: telefony, tablety, laptopy...

• ciąg dalszy na str. 3

PIERWSZE W HISTORII SPOTKANIE PAPIEŻA I PATRIARCHY

KOMENTARZ ARCYBISKUPA TADEUSZA KONDRUSIEWICZA STR. 5



Przywódcy Kościołów chrześcijańskich omówili szereg zagadnień, nurtujących świat

Papież Franciszek i Patriarcha Moskwy i całej Rusi Cyryl spotkali się na Kubie. Wydarzenie odbyło się po raz pierwszy po wielkiej schizmie 1054 roku. Wynikiem negocjacji było podpisanie wspólnej deklaracji.

Pytanie o przeprowadzeniu przedsięwzięcia omawiane było około 20 lat. Spotkanie odbyło się 12 lutego w 14.25 czasu lokalnego na lotnisku w Hawanie. Jak wyjaśnili głośniki obu Kościołów, miejsce dialogu zostało wybrane nie przypadkowo: papież Franciszek rozpoczyna swoją podróż apostolską do Meksyku, a patriarcha Cyryl od dawna planował odwiedzić Kubę.

• ciąg dalszy na str. 5

Kalendarz wydarzeń

22 lutego
święto Katedry św. Piotra. Módlmy się za Ojca Świętego i Kościół Powszechny.

28 lutego
III Niedziela Wielkiego Postu. Ogólnonarodowy Dzień „Caritas”.

4 marca
święto św. Kazimierza, patrona diecezji.

Zachęcamy wiernych do udziału w nabożeństwach pasyjnych (Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale) oraz rekolekcjach wielkopostnych w parafiach.

Zapraszamy!

Program redakcji katolickiej

„Symbol Wiary”
Program katolicki na kanale telewizyjnym „Bielarus–4” o życiu religijnym Diecezji Grodzieńskiej. Kolejna audycja ukaże się
5 kwietnia
we wtorek o godzinie 19.45
przy współpracy Katolickiego Studium Telewizyjnego Diecezji Grodzieńskiej oraz telewizji państwowej.

Intencje różańcowe:

Marzec

O łasce nawrócenia i prawdziwym pojednaniu z Bogiem i bliźnimi dla niepraktykujących wiernych.

O wzrastaniu działalności charytatywnej we wspólnotach parafialnych.

SONDA
www.grodnensis.by

Czy bierzesz udział w hucznych zabawach w czasie Wielkiego Postu?

- *tak, 23 lutego*
- *tak, 8 marca*
- *tak, chodzę na dyskoteki, ale rzadziej*
- *w moim życiu nic się nie zmienia*
- *tak, mam urodziny w tym okresie i świętuję*
- *muszę uczestniczyć w hucznych zabawach, bo moja praca jest z tym związana*
- *tak, zapraszają mnie na imprezy i z życzliwości idę*
- *nie, świętowanie przenoszę na okres poza Wielkim Postem*
- *nie, zapraszają mnie na imprezy, ale odmawiam*
- *nie, w moim domu w tym czasie zabaw hucznych nie urządzamy*
- *nie rozumiem ograniczeń Kościoła*
- *trudno powiedzieć*



„Wybraliśmy Jezusa, a nie szatana; chcemy iść za Nim, lecz wiemy, że nie jest to łatwe” – papież Franciszek

ROZWAŻANIA ZE SŁOWEM BOŻYM

II NIEDZ. WIELKIEGO POSTU

Łk 9, 28b–36

Jezus wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: „Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza". Nie wiedział bowiem, co mówi. Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. A z obłoku odezwał się głos: „To jest Syn mój, Wybrany, Jego słuchajcie!" W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

TRUDNA, ALE KONIECZNA OBECNOŚĆ

Przemienienie Pańskie uświadamia nam, że adoracja jest najwłaściwszą postawą człowieka wobec Boga. Bóg jest dla nas niezgłębioną tajemnicą, Jego obecność zawsze będzie budziła w nas przestrach pomieszany z zakłopotaniem. Nie przez przypadek Pan Jezus w perspektywie niedalekiej już męki zechciał ukazać swym uczniom swe Boskie Oblicze. Niebawem ujrzą Oblicze swego Mistrza zupełnie inne: w cierniowej koronie, sponiewierane, znieważone. Całe ciało Zbawiciela będzie dotknięte, zniszczone grzechem. Które Oblicze jest prawdziwe? To z Góry Przemienienia, czy to z Golgoty..?

Apostołowie odpowiedź znajdą dopiero przy pustym grobie i w Wieczerniku w dniu Zmartwychwstania. A my próbujmy szukać odpowiedzi przed Najświętszym Sakramentem. Jezus zrobił wszystko, aby z nami być na zawsze. Szykując się w Wielkim Poście do Wielkanocy, bądźmy z Nim choćby przez chwilę adoracji.

III NIEDZ. WIELKIEGO POSTU

Łk 13, 1–9

W owym czasie przyszli niektórzy i donieśli Jezusowi o Galilejczykach, których krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. Jezus im odpowiedział: „Czyż myślicie, że ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to ucierpieli? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie. Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwaliła się wieża w Siloam i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy Jerozolimy? Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy tak samo zginiecie". I opowiedział im następującą przypowieść: „Pewien człowiek miał drzewo figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie znalazł. Rzekł więc do ogrodnika: Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię wyjaławia? Lecz on mu odpowiedział: Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja okopię je i obłożę nawozem; może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz je wyciąć".

BOŻA CIERPLIWOŚĆ

Tak wiele mówi się o Bożym miłosierdziu: że Bóg będzie wyrozumiały, że wystarczy tylko przed śmiercią żałować za grzechy, że tak naprawdę to grzechy ciężkie należą do rzadkości. W sumie ktoś niezorientowany może odnieść wrażenie, że Pan Bóg jest takim dobrotliwym dziadkiem, który bywa nad miarę wyrozumiały dla swych wnucząt. Zazwyczaj za szkodą dla tych ostatnich.

Każdy z nas stworzony na Boży obraz i odkupiony krwią Zbawiciela nie może czuć się „bezpieczny". Nikt nie może spocząć na laurach w dążeniu do doskonałości. Wewnętrzny niepokój w trosce o owoce musi być jedną z zasadniczych cech naszego codziennego życia duchowego. Miłosierdzie Boże przejawia się w Bożej cierpliwości i w każdej kolejnej szansie na wzrost i owoce. Wszystko jest ważne: czas, Wielki Post, rekolekcje...

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz



SŁOWO REDAKTORA

Ks. Paweł Sołobuda

Nie zapomnieć o Najważniejszym

Okres Wielkiego Postu dla wielu z nas jest czasem intensywnego poszukiwania postanowień. Bardzo często ten gest naszej dobrej woli odsuwa Pana Jezusa na drugie albo i trzecie miejsce. Najpierw szukamy takiego postanowienia, które uda się nam wykonać. Oczywiście, przybierając całą „litanię" tych ostatnich przede wszystkim myślimy, na co nas stać i czy wystarczy nam sił. Skala poszukiwań jest bardzo wielka, zaczynając od ograniczeń typu „mniej słodyczy", „mniej jedzenia i picia", aż do pomocy najbliższym, jej potrzebującym.

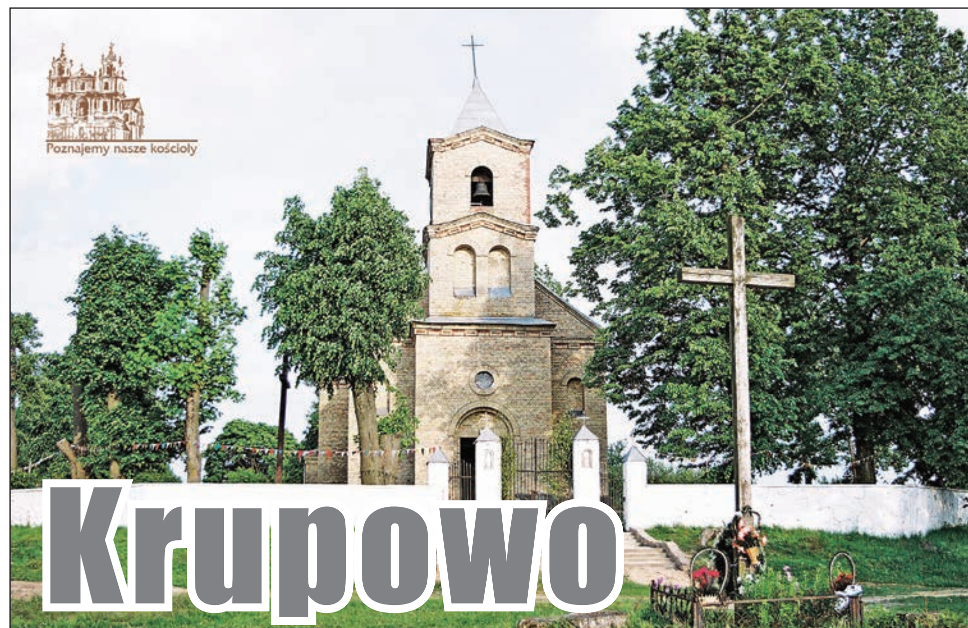
Bywa też tak, że patrzymy na wszystkie swoje postanowienia pod kątem własnej osoby, zastanawiamy się czy będą podjęte decyzje dla nas pożyteczne, np. mniej będę jeść – odchudzę się, nie piję piwa – zaoszczędzę na pieniądzach, pomogę komuś – może i mnie kiedyś ta osoba pomoże itd. A gdzie w tym wszystkim jest Pan Jezus? To przecież On jest Najważniejszy. Czy przeżywając okres Wielkiego Postu nie zapominamy o Nim? Na końcu przeżywania wielkopostnego okresu co więcej zaczynamy stwierdzać, że to my cierpimy, my pościmy, a nie Pan Jezus. Tak być nie może. To Chrystus cierpi za każdego z nas, za to, żeby ludzie byli szczęśliwi, za nasze życie, za wszystko co mamy. Miłość Boga jest bezgraniczna względem nas. Właśnie podczas okresu Wielkiego Postu w sposób szczególny możemy to doświadczyć – miłość Zbawcy do stworzenia. Pięknie o krzyżu jako tajemnicy miłości Boga powiedział papież Franciszek podczas jednych ze swoich rozważań: „Chrześcijaństwo nie jest doktryną filozoficzną, nie jest programem życia, aby przetrwać, aby uchodzić za człowieka dobrych manier, by się pogodzić. Są to konsekwencje wiary. Chrześcijaństwo jest osobą: wyniesioną na krzyż osobą, która unicestwiła samą siebie, aby nas zbawić, uczyniła siebie grzechem. Tak, jak na pustyni został wywyższony grzech, tak tutaj wywyższony został Bóg, który stał się człowiekiem, a dla nas stał się grzechem. Na krzyżu były wszystkie nasze grzechy. Nie da się zrozumieć chrześcijaństwa bez uświadomienia tego głębokiego upokorzenia Syna Bożego, który uniżył samego siebie i stał się sługą aż do śmierci, i to śmierci na krzyżu, aby służyć" – podkreślił Franciszek.

Spróbujmy nie zagubić się w swoich postanowieniach. Nie zapomnijmy o Chrystusie ukrzyżowanym, który wraz z nami jest obecny. Nie może być naszego postu, jest post z Jezusem. Warto pójść Jego śladami, bowiem są to ślady prowadzące do nieba. Niech każde nasze postanowienie będzie takim „śladem" do Jezusa. Niech te przeżyte 40 dni zaprowadzą nas na Golgotę, gdzie zawsze będziemy pamiętać, kto jest Najważniejszy dla nas i naszego życia, gdzie nauczymy się żyć. Nie zapomnijmy o Najważniejszym...

DEKANAT

LIDA

Według archiwum diecezji grodzieńskiej



Wygląd zewnętrzny świątyni

Jest to jedna z najstarszych parafii dekanatu lidzkiego, jedynie że do II wojny światowej nazywała się ona po prostu Krupa. Kościół na cześć Trójcy Przenajświętszej został założony tutaj w 1460 r. z inicjatywy wdowy Anny Dowojnowej, która w ten sposób wykonała „wolę zmarłego męża Iwaszki". Jej córki Helena i Uliana przyłączyły się do fundacji, zaś syn Piotr – nie. Ale już córka Piotra Anna, po mężu Rodogolska, w 1545 r. pomnożyła fundusz swojej babci. W środku XVI w. przy kościele działała altaria. Jednak już w drugiej połowie XVI w. parafia straciła samodzielność i miejscowy kościół został dołączony jako filialny do parafii lidzkiej Fary.

W 1766 r. w majątku Krupa, który należał wówczas do lidzkiego marszałka Narbuta, została zbudowana kaplica.

W 1777 r. kościół miał cztery ołtarze: główny – Trójcy Przenajświętszej, boczne – Matki Bożej z obrazem, namalowanym w stylu rosyjskim, i św. Jana Nepomucena, a także przyścienny ołtarz ku czci św. Jana z Padwy (tak jest napisane w inwentarzu, ale najprawdopodobniej jest to błąd i ma się na myśli św. Antoni).

W XIX w. świątynia wspomina się jako filia Fary lidzkiej w majątku Szukiewiczów: drewniana, obszyta w 1851 r. deskami, kryta gontem. W kościele są trzy ołtarze: główny – Trójcy Przenajświętszej, boczne – Matki Bożej i św. Józefa. Kościół stał na wzniesieniu cmentarza parafialnego, tam, gdzie teraz stoi na postumencie figura Najświętszej Maryi Panny.

Prawdopodobnie w czasie wojny polsko-radzieckiej 1920 r. drewniany kościół został zniszczony. Nową świątynię postanowili zbudować już z kamienia. W 1922 r. inżynier E. Kulesz przygotował projekt świątyni, podpisany 28 grudnia. Projekt został zmieniony tylko nieznacznie – tak i nie były zbudowane uliczna rzeźba Matki Bożej i kaplica Pana Jezusa, a także południowo-zachodnia orientacja ołtarza (wejściem prostopadle do drogi Lida – Wołdaciszki) została zmieniona na południowo-wschodnią (ołtarzem na Lidę). Poza tym kościół jest w pełni zgodny z planem architekta. Jest to jednowieżowa świątynia o cechach neoromantyzmu.

Budowa rozpoczęła się w 1925 r. i była prowadzona dzięki staraniom ks. Józefa Sobolewskiego. W 1928 r. skończono budowę nowego kościoła. 28 maja świątynię pod historycznym tytułem konsekrował wileński abp Romuald Jałbżykowski. W Krupie odrodziła się samodzielna parafia. Liczba parafian przed II wojną światową sięgała 4000 osób.

Tego samego dnia arcybiskup poświęcił także dzwony kościelne. Dzwon „Grzegorz" pozostał ze starego kościoła, a inne cztery zostały odlane w Niemczech: największy – „Bernardem" – na środki parafian, mniejszy – „Franciszek" – na pieniądze Ferdynanda Ejsmonta, „Józef" – na środki proboszcza ks. J. Sobolewskiego, oraz najmniejszy – „Paweł".

Kościół Trójcy Przenajświętszej – świątynia trzynawowa, jednowieżowa z transeptem i pięciokątną absydą, flankowaną dwiema zakrystiami. Wejście poznaczone jest trzykondygnacyjną czworoboczną namiotową wieżą-dzwonnicą. Kościół przykryty dwuspadowym dachem blaszanym z biodrami nad absydą. Nad ołtarzem dach dopełnia mała sygnaturka.

Wnętrze przekryte jest podszywanym drewnianym sufitem skrzyńcowym ze „ślepą" kopułą w centrum. Zdobią go trzy dwukondygnacyjne drewniane rzeźbione ołtarze o cechach neogotyku. W centrum głównego ołtarza umieszczony jest obraz Trójcy Przenajświętszej w otoczeniu figur św. Józefa i Matki Bożej Różańcowej, w drugiej kondygnacji – obraz św. Antoniego. Lewy boczny ołtarz poświęcony jest Matce Bożej Ostrobramskiej (na górze obraz św. Teresy od Krzyża), prawy – Najświętszemu Sercu Pana Jezusa (na górze obraz św. Franciszka z Asyżu). Nad wejściem są zrobione chóry na dwóch słupach.

Świątynia działała za czasów władzy radzieckiej, choć czasem bez stałego proboszcza. Działa również dzisiaj.



Ołtarz główny



O postanowieniach wielkopostnych, ograniczeniu w jedzeniu i pożyteczności okresu pokuty w wywiadzie z księdzem Antonim Gremzą.

Wielki Post – czas troski o zbawienie

CO JEST GŁÓWNYM CELEM WIELKIEGO POSTU?

Wszystko w liturgii Wielkiego Postu ma swój głęboki sens, mający na celu duchowe przygotowanie wiernych do wielkanocnej radości Zmartwychwstania Chrystusa. W rzeczywistości, Wielki Post jest potrzebny, aby razem z Jezusem w naszym szarym życiu codziennym poczuć smak prawdziwego życia. Powiedziałbym nawet: poczuć pragnienie wieczności ze Zmartwychwstałym Chrystusem.

W JAKI SPOSÓB KOŚCIÓŁ RADZI PRZEŻYWAĆ TEN CZAS?

Przede wszystkim, przed oczami wiernych powinien być przykład samego Jezusa, w Nim trzeba szukać prawdziwego wzoru przeżycia okresu Wielkiego Postu: post Jezusa na pustyni, oddalanie pokus szatana, modlitwa osobista i ofiarna miłość do tych, którzy są w potrzebie. Wielowiekowa tradycja i mądrość nauki Kościoła ma pewne wypracowane praktyki: post, modlitwę i jałmużnę. Ponadto, w większym stopniu bardziej ściśle łączyć się z Jezusem pomagają rozważania Drogi Krzyżowej, nabożeństwo Gorzkich Żali oraz udział w rekolekcjach wielkopostnych i sakrament spowiedzi.

JAKIE POSTANOWIENIA MOŻNA I TRZEBA ROBIĆ PODCZAS WIELKIEGO POSTU?

Zależy to od osobistego życia każdego człowieka, od zrozumienia tego, co mu przeszkadza w prawdziwym byciu z Bogiem. Wierzący podejmuje decyzję, aby uzyskać bogate duchowe owoce. Dlatego wybierać postanowienie powinniśmy rozsądnie, żeby ono rzeczywiście doprowadziło do wzrostu chrześcijańskiej miłości ku Bogu i bliźniemu. Wiele osób odmawiają sobie jedzenia, które najbardziej im się podoba, oglądania telewizji, Internetu; obiecują walczyć ze skłonnością do palenia i picia alkoholu. Są to postanowienia zewnętrzne, ale warto również pamiętać o postanowieniach dotyczących życia wewnętrznego: codzienna modlitwa, czytanie Pisma Świętego i innej literatury chrześcijańskiej, popełnienie czynów miłosierdzia. Szczególnie do pełnienia uczynków miłosierdzia dla ciała i duszy w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia wzywa wiernych papież Franciszek.

PO CO W CZYMŚ SIEBIE OGRANICZAĆ?

Ograniczenia w rzeczach przyjemnych (w jedzeniu, zabawach i innych sprawach) ludzie często interpretują jako formę zakazu. Jednak w rzeczywistości konkretny uczynek wielkopostny jest wybierany jako dobrowolna decyzja. Przez niego chrześcijanin się samodoskonali. Ogólna praktyka życia duchowego potwierdza fakt, że aby dostać czegoś więcej, trzeba nauczyć się dawać. W czasie Wielkiego Postu człowiek uczy się oddawać swoją słabość, przywiązanie do rzeczy przyjemnych i nałogów.

JAKA JEST RÓŻNICA MIĘDZY POSTEM A WSTRZEMIĘŹLIWOŚCIĄ?

Post ma swoją religijną intencję i powiązany jest z momentem rezygnacji z czegoś w imię miłości Boga i bliźniego. Bardzo często postanowieniom wielkopostnym towarzyszy modlitwa, która pomaga w nich przetrwać. Z kolei praktykując wstrzemięźliwość ludzie stawiają na pierwsze miejsce własną korzyść, na przykład, dbanie o własne ciało i zdrowie w postaci różnych diet. Jeżeli zaś osoba chce otrzymać owoce duchowe przez odmówienie sobie jakiegoś jedzenia, powinna ona wzbudzić przede wszystkim intencję duchową.

JAK JEST OGRANICZONY POST W JEDZENIU?

Post od mięsa nazywa się jakościowym i zachowuje się w każdy piątek w ciągu roku (z wyjątkiem uroczystości przypadanych w tym dniu), a także w Środę Popielcową. W Środę Popielcową i Wielki Piątek obowiązuje zarówno post jakościowy, jak i ilościowy, gdy dopuszcza się tylko jeden posiłek do syta. Przy okazji, rezygnacja z mięsa raz w tygodniu jest korzystna tak dla ciała, jak i dla duszy. Dzisiaj post ma charakter lżejszy, niż przed reformą dyscypliny postnej, którą wprowadził błogosławiony papież Paweł VI w 1966 roku (Konstytucja Soborowa Paenitemini). Starsi wierni pamiętają, że nie można było spożywać produktów mlecznych, jaj i tłuszczu. Dzisiaj nauka Kościoła tego nie zakazuje, a coraz większą uwagę zwraca się na duchowy wymiar postu i walkę z grzesznymi skłonnościami.

KTO MOŻE NIE ZACHOWYWAĆ POSTU?

Kościół zachęca do kształtowania ducha pokutnego od najmłodszych lat życia (por. kan. 1252 KPK). Wraz z tym od postu jakościowego w piątki są zwolnione dzieci w wieku do 14 lat. Starsi wierni są zobowiązani do przestrzegania piątkowego postu przez cały rok. Post ilościowy w Środę Popielcową i Wielki Piątek obowiązuje wiernych w wieku od 18 do 60 lat życia. Podczas postu jakościowego (za wyjątkiem Środy Popielcowej i Wielkiego Piątku) Kościół pozwala spożywać produkty mięsne wierzącym, którzy wykonują pracę fizyczną, znajdują się w dalekiej podróży lub przeżywają chorobę. Ulgę mają również osoby starsze i kobiety w ciąży. Konstytucja Soborowa Paenitemini pozwala konferencji biskupów danego kraju wprowadzać zmiany dotyczące wieku wiernych i charakteru postu, nie zmieniając pokutnego charakteru każdego piątku.

JAK WAŻNY JEST UDZIAŁ W REKOLEKCJACH W CZASIE WIELKIEGO POSTU?

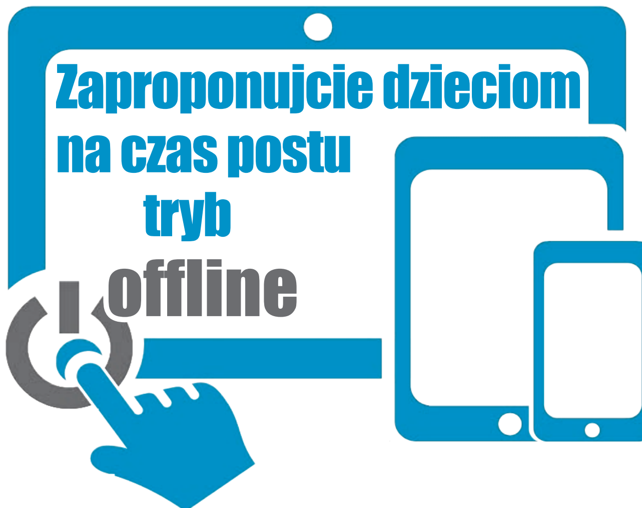
Istotą rekolekcji wielkopostnych jest przyjęcie wezwania Pana Jezusa do nawrócenia. Słyszymy ten apel na początku Wielkiego Postu w czasie posypywania naszych głów popiołem – „nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię". Nauki, konferencje, nabożeństwa przyczyniają się do tej odpowiedzi na wezwanie Chrystusa. Dzieje się to poprzez nawrócenie się w sakramencie spowiedzi i szczere pragnienie trwania w łasce Bożej. Rekolekcje są również czasem, aby przez naukę księdza i modlitwy pojednać się z bliźnimi i zadbać o zbawienie każdego człowieka. Biorąc udział w rekolekcjach, na nowo uświadamiamy sobie prawdę o tym, że Jezus umarł za nas na krzyżu i umiłował wszystkich jednakową miłością.

JAKI POŻYTEK MA TEN OKRES DLA PRAWDZIWEGO WIERZĄCEGO?

Jest to pożytek duchowy, aby wśród ziemskich dążeń ludzie nie zapominali dbać o wiecznym i duchowym odkupieniu, które każdemu na krzyżu zdobył Chrystus. Jeśli w czasie Wielkiego Postu będziemy o tym pamiętać i do tego dążyć, to chyba nie zepsujemy tego pokutnego okresu i poznamy prawdziwą radość Zmartwychwstania Chrystusa, aby żyć z Nim wiecznie. To jest właśnie główny cel, do którego dążymy podczas Wielkiego Postu i całego naszego życia.

Angelina Pokaczajło

Według sondażu, przeprowadzonego przez Centrum Badań Opinii Społecznej, dzieci w wieku 6-12 lat spędzają przy komputerze średnio 11 godzin w tygodniu. Starsi – do 15-go roku życia – spędzają w sieci 17 godzin, a nastolatki (do lat 19) – 21 godzin w tygodniu. A i tak najlepsza statystyka – sąsiedzi, znajomi, krewni ciągle skarżą się, że dzieci „żyją" w Internecie, nie wychodzą z sieci społecznościowych i gier. Dlatego nam, dorosłym, warto zastanowić się i proponować swoim drogim córkom i synom wykorzystać czas Wielkiego Postu na to, co naprawdę jest trudne – zrezygnować z gadżetów.



PODJĄĆ DECYZJĘ

Czy widzieliście dzieci, które dobrowolnie proponują jako wariant postanowienia na Wielki Post rezygnację z gadżetów? Chce i wspierajcie ich własnym przykładem, gdyż ciężko sam na sam walczyć z pokusami w ciągu 40 dni postu, kiedy obok matka, która czatuje z przyjaciółmi na portalach społecznościowych, lub ojciec, który



Dzieci również pragną prawdziwie przeżyć post

się wierzyć, że takie są. Lecz jak pokazuje praktyka, taki pomysł podpowiadają sami rodzice, którzy pragną, aby ich dzieci powoli zaczęły się uczyć wznosić się ponad swoje słabości. Więc zaproponujcie dzieciom wybrać tryb offline przez kilka godzin bawi się w „World of Tanks".

Aby dziecku było łatwo odmierzać czas i cieszyć się ze swoich małych zwycięstw, można razem zrobić specjalny kalendarz z nazwą postanowienia, a na koniec dnia przyklejać naklejkę, jeśli udało się dotrzymać obietnicy.

ZNALEŹĆ ALTERNATYWĘ I CZAS NA MODLITWĘ

Dla wielu dzieci telefon lub tablet są nieodłączną częścią codzienności, rytuałem, bez którego w życiu powstaje pustka. Straszne słowa, ale to prawda. Dlatego warto zastanowić się nad tym, co można zaproponować dziecku zamiast gier i serwisów społecznościowych, aby mogło spędzać wolny czas. Mogą to być zwykłe obowiązki domowe: pozmywać naczynia, posprzątać, pomóc gotować obiad, bawić się z młodszą siostrą lub bratem, naprawić wraz z ojcem stołek, któremu już kilka miesięcy temu złamała się nóżka, wziąć u babci listę potrzebnych produktów, kupić je w sklepie i odnieść itp. Można również zachęcić dziecko do twórczości – zaproponować zająć się wyrobem ozdób wielkanocnych, pocztówek, namalować rysunki o odpowiedniej tematyce. A jeszcze warto zaoferować więcej czasu spędzać z przyjaciółmi, z którymi można grać w gry planszowe, spacerować po ulicy, grać w piłkę. Możliwe jest, że to doświadczenie pomoże uświadomić sobie, że żaden komputer nie jest w stanie zastąpić komunikację na żywo.

Ale chyba najbardziej skutecznym narzędziem, które pomoże waszym dzieciom i wam samym, jest modlitwa. Będzie ona niezawodną bronią w walce z niedoskonałością, pokusami, a także światłem na drodze do głębokich zmian psychicznych. I to nie tylko tradycyjne „Ojcze nasz", ale wspólna modlitwa, przynajmniej raz dziennie, np. wieczorem, kiedy cała rodzina zbiera się razem; wspólny Różaniec, czytanie i rozważanie Pisma Świętego; systematyczny udział w Drodze Krzyżowej i nabożeństwach. Zadbajcie również o to, aby dziecko regularnie uczęszczało na zajęcia religii (dotyczy dzieci w każdym wieku, a nie tylko tych, które przygotowują się do Pierwszej Komunii). Będą one sprzyjać formacji duchowej, bez której bardzo trudno jest podejmować właściwe życiowe decyzje.

Kinga Krasicka

P.S. Proponując swoim dzieciom tryb offline, nie zapomnijcie, że u dorosłych też jest odpowiedni przełącznik. Tylko on włącza „tryb rodzicielski", który pozwoli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego synowie i córki coraz częściej uciekają od rzeczywistości i zaufają nie swoim bliskim, a bezdusznym maszynom. Jeden z powodów jest banalny – dorośli niechętnie poświęcają swój wolny czas dla swoich dzieci lub po prostu go nie mają z powodu ciągłych wyścigów za pieniędzmi. Ale są i inne. Spróbujcie je znaleźć.

SŁOWO DLA ŻYCIA

Papież Franciszek



„Nawróćcie się do Mnie – mówi Pan – całym swym sercem", a więc nie jakimś aktem zewnętrznym, ale całym naszym wnętrzem. Jezus rzeczywiście wzywa nas, abyśmy modlitwę, miłosierdzie i pokutę przeżywali zgodnie z prawdą i w sposób autentyczny, przezwyciężając hipokryzję.

Wielki Post jest czasem dobroczynnego „ukrócania" w nas fałszu, światowości i obojętności, abyśmy nie uważali, że wszystko jest w porządku, jeżeli tylko ja sam czuję się dobrze; aby zrozumieć, że to, co się naprawdę liczy, to nie powszechna akceptacja, dążenie do sukcesu i ugody. Wielki Post jest po to, aby odnaleźć chrześcijańską tożsamość, tzn. miłość, która służy, a nie egoizm, który się posługuje innymi. Podejmijmy razem tę drogę jako Kościół, przyjmując popiół i spoglądając na Ukrzyżowanego. On, miłując nas, wzywa nas, abyśmy pojednali się z Bogiem i powrócili do Niego, aby odnaleźć samych siebie.

Fragment homilii wygłoszonej podczas Mszy św. na rozpoczęcie Wielkiego Postu

Ks. abp Tadeusz Kondrusiewicz



Czy tak mocno kochamy Boga, aby w odpowiedni sposób wykorzystać łaskę Wielkiego Postu i na jego koniec powiedzieć, że zwyciężyliśmy grzech i wyrzekli się grzesznych skłonności, aby być bliżej Chrystusa? Czy wystarczająco kochamy Boga, aby świętując Paschę mogliśmy powiedzieć, że świętujemy także nowe życie w Jezusie, ponieważ zwyciężyliśmy grzech? Czy kochamy Jezusa ponad wszystko? Wielki Post jest czasem, aby zbliżyć się do Boga.

Gdy zachorujemy, idziemy do lekarza, który zbada nasz stan i wypisze lekarstwa. Zażywamy je z nadzieją, że pomogą. Od początku swojego istnienia Kościół proponuje następne leki na okres Wielkiego Postu, aby wyleczyć nas z choroby duchowej, doprowadzić bliżej do Jezusa i zwyciężyć grzech. Są to trzy sprawy, o których mówi nam Ewangelia ze Środy Popielcowej: modlitwa, post i jałmużna. Jezus naucza o znaczeniu tych praktyk wielkopostnych. Lekarstwa te pomagają leczyć duszę. Są one potwierdzone wielowiekowym doświadczeniem Kościoła, pomagają w walce ze złym duchem, pokusami i prowadzą bliżej do Jezusa.

Fragment homilii wygłoszonej w I Niedzielę Wielkiego Postu



◆ Ojciec Święty przybędzie do Fatimy w 2017 roku na uroczystości 100. rocznicy objawień maryjnych. Dotychczas znana była jedynie wola Franciszka do odwiedzenia tego miejsca. Jak poinformował ksiądz Carlos Cabecinhas, rektor Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Fatimie, Stolica Apostolska rozpatruje dwie daty pielgrzymki papieskiej: 12 i 13 maja. Franciszek będzie czwartym papieżem, który odwiedzi portugalskie sanktuarium maryjne. Wcześniej do Fatimy pielgrzymowali Paweł IV, Jan Paweł II oraz Benedykt XVI.

◆ UNESCO wniosła na listę światowego dziedzictwa miejsce chrztu Jezusa nad rzeką Jordan. Ceremonia odbyła się na początku lutego w Paryżu. Wzięli w niej udział wikariusz jordańskiej części łacińskiego patriarchatu Jerozolimy i przedstawiciele rządu Jordanii. Arcybiskup Maroun Lahham podkreślił, że jest to miejsce wyjątkowe, ponieważ „tam nadal słychać głos Chrystusa", a dla samej Jordanii jest ono „ostoją spokoju i bezpieczeństwa dla objętego ogniem Bliskiego Wschodu". Hierarcha zaznaczył, że wyjątkowość tego miejsca została doceniona przez księgi Ewangelii już dwa tysiące lat temu i potwierdzona ciągłą pobożnością ludową.

◆ Kościół katolicki we Włoszech chce zredukować liczbę diecezji: z 226 do 119. Kościół w tym kraju z 48,5 mln katolikami ma największą konferencję biskupią w Europie i jedną z największych na świecie. Problem zmniejszenia diecezji był poruszony Papieżem jeszcze w 2013 roku. Watykańska Kongregacja ds. Biskupów, która jest odpowiedzialna za prawne zarządzanie diecezjami, sądzi, że 119 to idealna liczba diecezji we Włoszech. Między innymi, przed trzydziestoma laty włoski Kościół miał 325 diecezji.

◆ Brytyjscy naukowcy wkrótce zaczną program badań nad modyfikacją genów ludzkich zarodków, która polega na likwidacji, korekcji lub wymianie fragmentów DNA w komórkach. Zgodę na rozpoczęcie takich badań dał brytyjski Urząd Ludzkiej Płodności i Embriologii. Kościół Katolicki wyraża swój protest w odniesieniu do tych badań, tłumacząc manipulacje z genami zarodków „grą w Boga", która może doprowadzić do nieprzewidywalnych skutków. Dołączają się do tego także poszczególni naukowcy, pewni, że modyfikacje genów mogą prowadzić do wyników, które ukażą się dopiero po urodzeniu, a nawet w pokoleniach następnych.

◆ Młodzież z północno-wschodniej części Lizbony zebrała 2 tony makulatury, by pokryć koszty transportu na Światowe Dni Młodzieży dla osób, których nie stać na podróż do Krakowa. Jak powiedział Ricardo Oliveira, współorganizator zbiórki, zgromadzona w rezultacie akcji kwota trafi na potrzeby parafii Matki Bożej Żeglarzy, w dzielnicy Olivais. Zbiór makulatury nie był pierwszą akcją służącą gromadzeniu środków na pokrycie kosztów transportu do Krakowa. Wcześniej były zorganizowane festyny gastronomiczne, a także loteria fantowa.

credo-ua.org; ekai.pl; pch24.pl

Angelina Pokaczajło

Z życia św. Faustyny Kowalskiej

Święta siostra Faustyna znana jest jako największa głosicielka kultu Miłosierdzia Bożego. Jej „Dzienniczek" przypomniał światu biblijną prawdę o miłości Boga ku człowiekowi i wywarł wpływ na losy wielu ludzi. Co wiemy o Bożej Oblubienicy? Kim ona jest?



Siostra Faustyna urodziła się 25 sierpnia 1905 roku we wsi Głogowiec (Polska) w rodzinie Marianny i Stanisława Kowalskich. Była trzecią z dziesięciorga dzieci. Dwa dni po urodzeniu została ochrzczona, otrzymała imię Helena.

Wychowywała się w rodzinie, gdzie życie ustalał Bóg. W domu Kowalskich był mały ołtarz z metalowym krzyżem i dwoma figurkami z fajansu – Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi. Matka od najmłodszych lat uczyła dzieci prawd wiary. Przygotowywała ich do Pierwszej Komunii Świętej. Ojciec czytał dzieciom biografie świętych. Rano obudzał ich śpiewem piosenek religijnych, a wieczorami gromadził całą rodzinę na modlitwie.

Jak wspominała matka, Helena bardzo lubiła się modlić. Nawet w nocy wstawała i schylała kolana. Mówiła: *„Mamo, mnie, chyba, anioł budzi, żebym nie spała, a modliła się"*. Dziewczyna od dzieciństwa była wrażliwa. Zauważała wokół siebie ludzi biednych, starała się im pomóc. Pewnego dnia założyła stare macierzyńskie ubranie i pod postacią żebraczki chodziła od domu do domu. Zebrane pieniądze przekazała przez miejscowego proboszcza dla potrzebujących. Wszyscy lubili i szanowali Helenę. Była pracowita i miła, wesoła i przyjemna, pokorna i cicha, *„wybraną i najlepszą z dzieci"* – wspominała matka.

Od najmłodszych lat dziewczynka dużo opowiadała dzieciom o świętych, pielgrzymach i pustelnikach, o których dowiedziała się z książek. *„Mówiła nam* – wspominał brat Stanisław – *że kiedy dorośnie, pójdzie do klasztoru, a my śmialiśmy się z tego. Nie rozumieliśmy jej"*.

Swoje powołanie do służby Bogu mała Helena poczuła jeszcze w wieku 7 lat. Ukończyła niepełne trzy klasy szkoły podstawowej. Aby pomóc rodzinie, pracowała u bogatych ludzi.

W wieku 16 lat Helena poprosiła o pozwolenie rodziców wstąpić do klasztoru. Chociaż Kowalscy i byli ludźmi bogobojnymi, nie chcieli oddawać swoje ulubione dziecko. Rodzice nie zgodzili się, powołując się na brak pieniędzy na posag. W wieku 18 lat Helena ponownie zwróciła się z tą prośbą, lecz rodzice znów odmówili. Dziewczyna prowadziła życie marne. Ale jej dusza nie znajdowała radości.

„Pewnego razu – wspomina siostra Faustyna w swoim «Dzienniczku» – *byłam z jedną z sióstr swoich na balu. Kiedy się wszyscy najlepiej bawili, dusza moja doznawała wewnętrznych udręczeń. W chwili, kiedy zaczęłam tańczyć, nagle ujrzałam Jezusa obok, Jezusa umęczonego, obnażonego z szat, okrytego całego ranami, który mi powiedział takie słowa: «Dokąd cię cierpiał będę i dokąd Mnie zwodzić będziesz?»" (Dz. 9)*. Podniecona, Helena twardo postanowiła wstąpić do klasztoru. *„Jak mogłam, zwierzyłam się siostrze z tego, co zaszło w duszy, kazałam pożegnać rodziców, i tak w jednej sukni, bez niczego przyjechałam do Warszawy" (Dz. 10)*.

Weszła do pierwszego kościoła, który zobaczyła, i zaczęła się modlić o dalszej woli Bożej. Po Mszy św. podeszła do kapłana i powierzyła się mu. Ksiądz wysłał dziewczynę do jednej pobożnej kobiety, aby zatrzymała się u niej do tej pory, dopóki nie wstąpi do klasztoru. W ciągu roku Helena pracowała jako pomocnica domowa, aby zarobić na skromny klasztorny posag. 1 sierpnia 1925 roku wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. *„Czułam się niezmiernie szczęśliwa, zdawało mi się, że wstąpiłam w życie rajskie. Jedynie się wyrywała z serca mojego modlitwa dziękczynna" (Dz. 17)*.

Po kilku tygodniach pobytu w klasztorze Przełożona wysłała Helenę do Skolimowa dla podtrzymania zdrowia osłabionego z powodu praktykowanych w domu i w służbie surowych postów, a także z powodu duchowych doświadczeń dotyczących nowego porządku życia. Mistrzyni postulatu przypominała, że Helena miała swoje szczególne życie wewnętrzne i pewnie jest *„miła Panu Jezusowi słodziutka"*. Postulantka-rówieśniczka siostra Szymona Nalewajk podziwiała Helenę, bo *„wszystkie uwagi lub upokorzenia ona przyjmowała z pokorą"*.

Święcenia zakonne odbyły się 30 kwietnia 1926 roku. Podczas uroczystości dziewczyna dwukrotnie traciła przytomność. Bóg dał siostrze dowiedzieć się, jak wiele będzie musiała cierpieć. Ona wyraźnie wiedziała, na co idzie. Po czym Bóg ponownie napełnił jej serce radością. Helena otrzymała nowe imię – Maria Faustyna.

Radość siostry nieco ucichła w końcu pierwszego roku nowicjatu, kiedy rozpoczął się okres bolesnego doświadczenia duchowego. *„W pewnej chwili przyszła mi taka silna myśl, że jestem od Boga odrzucona. Ta straszna myśl przebiła duszę moją na wskroś. W tym cierpieniu zaczęła konać dusza moja. Chciałam umrzeć, a nie mogłam" (Dz. 23)*. Mistrzyni nowicjatu wsparła siostrę i powiedziała, że przez te wypróbowania Bóg Ojciec przygotowuje jej duszę do silniejszego zjednoczenia z Nim.

Pierwsze śluby zakonne siostra złożyła 30 kwietnia 1928 roku. Na uroczystość przybyli rodzice. Podczas spotkania siostra Faustyna powiedziała do ojca: *„Ten, komu dałam obietnicę, mój mąż i twój zięć"*. Ten argument i szczęście córki przekonały rodziców, a oni już nie sprzeciwiali się temu, aby mieszkała w klasztorze.

1 maja 1933 roku siostra Faustyna złożyła śluby wieczyste. Podczas uroczystości ona powierzyła Jezusowi cały Kościół Święty, swoje Zgromadzenie, rodzinę, wszystkich grzeszników, umierających i dusze w czyśćcu cierpiące. Dziękowała za niezgłębiony honor oblubienicy Chrystusa i prosiła Matkę Bożą o szczególną opiekę. Od tego momentu relacje siostry Faustyny z Bogiem były bardzo bliskimi, jakimi do tej pory nigdy nie były.

W Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia siostra Faustyna żyła w ciągu 13 lat. Służyła w Krakowie, Warszawie, Płocku i Wilnie. Pracowała w kuchni, w sklepie piekarniczym, w ogrodzie i na recepcji klasztoru. Chorowała na gruźlicę płuc i przewodu pokarmowego, dlatego ponad 8 miesięcy przebywała na leczeniu. Wszystkie cierpienia (nie tylko związane z chorobą) znosiła jak dobrowolną ofiarę za grzeszników.

Zmarła w wieku 33 lat 5 października 1938 w klasztorze w Krakowie-Łagiewnikach. Do dnia dzisiejszego znajdują się tam jej relikwie. W Święto Miłosierdzia 18 kwietnia 1993 roku papież Jan Paweł II dokonał beatyfikacji siostry Faustyny, a 30 kwietnia 2000 roku zaliczył ją do grona świętych Kościoła katolickiego.

Angelina Pokaczajło

5 ciekawych faktów

1. Kilka tygodni po wstąpieniu do klasztoru zakonnica przeżyła pokusę, by przejść do innego zgromadzenia, ponieważ miała mało czasu na modlitwę. Wieczorem weszła do celi i leżąc krzyżem zobaczyła bolesną twarz Jezusa. Zapytała: „Kto Ci wyrządził taką boleść?" – Ty Mi wyrządzisz taką boleść, jeżeli wystąpisz z tego Zakonu. Tu cię wezwałem, a nie gdzie indziej, i przygotowałem wiele łask dla ciebie" (Dz. 19). Siostra poprosiła Chrystusa o przebaczenie i w tej samej chwili zmieniła decyzję.

2. Za życia zakonnica została nagrodzona wielkimi Bożymi łaskami: darem kontemplacji, wizjami, objawieniami, ukrytymi stygmatami, darem proroctwa i „czytania" w duszach ludzkich, darem mistycznych zaręczyn.

3. Kiedy w klasztorze dowiedzieli się o wizjach siostry Faustyny, inne siostry zaczęły sceptycznie odnosić się do niej: niektórzy ostrzegali, aby nie poddawała się iluzjom, inne mówiły, że to histeria i wymyślanie, a niektóre z szacunkiem mówiły, że ona z całą pewnością jest blisko Jezusa, jeśli z takim spokojem znosi tyle cierpień.

4. Siostra została niezadowolona narysowanym obrazem Jezusa Miłosiernego. Po powrocie do kaplicy klasztornej poskarżyła się Chrystusowi: „Kto Cię wymaluje tak pięknym, jakim jesteś? W odpowiedzi usłyszałam: Nie w piękności farby ani pędzla jest wielkość tego obrazu, ale w łasce Mojej" (Dz. 313).

5. „Dzienniczek", znany dzisiaj na całym świecie, siostra Faustyna prowadziła przez ostatnie 4 lata życia.

Oświadczenie Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi



Konferencja Biskupów Katolickich na Białorusi, na 61. posiedzeniu plenarnym z dnia 4 lutego 2016 roku omówiła kwestie związane z niedawną wypowiedzią pełnomocnika ds. wyznań i narodowości Leonida Hulaki, która dotyczyła działalności Kościoła katolickiego w naszym kraju.

Konferencja Biskupów Katolickich na Białorusi uważa za konieczne zwrócić uwagę na następujące kwestie:

1. Sprawa przygotowania kapłanów jest wyłącznie wewnętrzną sprawą Kościoła, który dba o swoją przyszłość (nawiasem mówiąc, w tym roku 19 osób rozpoczęli naukę w seminariach Białorusi i seminariach zakonnych za granicą), i oskarżać go o brak zainteresowania i brak „pracy ze składem kadrowym" bezpodstawnie.

2. Katolicka Akademia Teologiczna imienia świętego Jana Pawła II jest zarejestrowana. Obecny etap – uzyskanie terenu, a następnie – budowa budynku, i dopiero po tym Akademia rozpocznie swoją działalność, co również jest wyłącznie wewnętrzną sprawą Kościoła.

3. Inne podjęte przez pana Leonida Hulakę tematy mogą być omówione podczas osobistego spotkania Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi z pełnomocnikiem ds. wyznań i narodowości.

Od redakcji:

We wtorek, 2 lutego, pełnomocnik ds. wyznań i narodowości na Białorusi Leonid Hulaka na kolegium Urzędu pełnomocnika ds. wyznań i narodowości oświadczył:

„Kościół rzymskokatolicki na Białorusi, jak i dotychczas, za mało aktywnie działa w sprawie przygotowania kapłanów. Na przykład, w seminarium pińskim w 2015 roku nie było żadnego absolwenta i tylko jeden człowiek wstąpił na pierwszy rok. W Katolickiej Akademii Teologicznej, która została otwarta w 2015 roku, nie ma żadnego studenta, i, w konsekwencji, jest problem kadrowy i zaproszenie dużej ilości kapłanów z zagranicy" – powiedział Leonid Hulaka.

Pierwsze w historii spotkanie Papieża i Patriarchy



Podpisana deklaracja obejmuje szeroki zakres zagadnień

● ciąg dalszy ze str. 1

Na początku spotkania przywódcy dwóch Kościołów chrześcijańskich trzykrotnie wymienili się braterskim pocałunkiem. Po pierwszych kilku minutach rozmowy dziennikarze zostali poproszeni o opuszczenie sali. Rozmowa trwała za zamkniętymi drzwiami ponad dwie godziny. Pracownik Rady Papieskiej ds. Dialogu Międzyreligijnego o. Hyacinthe Destivelle zaznaczył, że to bardzo dużo, "więcej niż jakakolwiek audiencja w Watykanie". Następnie hierarchowie zrobili oświadczenie dla dziennikarzy.

W wyniku negocjacji została podpisana deklaracja, która zawiera 30 punktów. W niej przywódcy Kościołów chrześcijańskich wezwali społeczność międzynarodowa zjednoczyć się w walce z terroryzmem, przestać prześladowania chrześcijan i konflikt na Ukrainie. Hierarchowie potępili przemoc, eutanazję, aborcję i związki homoseksualne. Wyrazili obawy dotyczące losów migrantów i uchodźców, biomedycznych technologii reprodukcyjnych. „Chrześcijańskie sumienie i odpowiedzialność duszpasterska nie pozwalają nam pozostać obojętnymi wobec wyzwań, wymagających wspólnego działania" – czytamy w oświadczeniu.

W sposób szczególny hierarchowie apelują do młodzieży chrześcijańskiej: „Wam, młodym, nie należy zakopać talent w ziemi" (Mat. 25, 25), ale zastosować wszystkie podarowane przez Boga zdolności do zatwierdzenia w świecie prawdy Chrystusowej, dla wcielenia w życie ewangelicznych przykazań o miłości ku Bogu i bliźnim. Nie lękajcie się iść pod prąd, walcząc o prawdę o Bogu, którą nie zawsze biorą pod uwagę nowoczesne standardy świeckie.

Jak informuje włoska agencja ANSA, przywódcy dwóch Kościołów również wymienili się prezentami. Patriarcha wręczył Papieżowi kopię ikony Kazańskiej Matki Bożej, a Papież podarował rozmówcy relikwie świętego Cyryla i kielich.

Patriarcha Cyryl wcześniej osobiście spotykał się z poprzednimi Papieżami – Janem Pawłem II i Benedyktem XVI. Było to zanim objął stanowisko Patriarchy Moskwy i całej Rusi.

Od razu po spotkaniu na stronach hierarchów w serwisach społecznościowych pojawiły się krótkie wpisy. Patriarcha Cyryl podkreślił otwartość braterskiej dyskusji „z pełną świadomością odpowiedzialności za swoje Kościoły, za swój wierny lud, za przyszłość chrześcijaństwa i przyszłość ludzkiej cywilizacji". Papież Franciszek zaznaczył, że był to błogosławiony dzień: „Spotkanie z patriarchą Cyrylem – dar Boży. Módlcie się za nami".

Zdaniem ekspertów, spotkanie może stać się pierwszym krokiem na drodze do dialogu międzyreligijnego. Stwierdzono, że w dzisiejszym świecie chrześcijanie są powołani do braterskiej współpracy w głoszeniu Ewangelii. „Ten świat, w którym szybko słabną duchowe podstawy ludzkiej egzystencji, oczekuje od nas silnego chrześcijańskiego świadectwa we wszystkich dziedzinach życia osobistego i społecznego. Od tego, czy uda nam się w przełomową epokę razem nieść świadectwo Ducha prawdy, w dużej mierze zależy przyszłość ludzkości" – podkreślono w deklaracji.

Angelina Pokaczajło

Jezu
Ty się tym zajmij!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Proszę o pomoc w znalezieniu modlitwy za prześladowanych chrześcijan. Dziękuję.

Swietłana Pacuk

Modlitwa za prześladowanych chrześcijan

Drogi Jezu, Panie nieustającej miłości, bądź z naszymi braćmi i siostrami na całym świecie, którzy cierpią ze względu na Twoje Imię. Czuwamy i modlimy się dzisiaj razem z nimi. Wierny Przyjacielu i Zbawco, każdego z nich znasz po imieniu. Jesteś z nimi w cierpieniu, sam doznawszy śmierci krzyżowej. Niechaj ci, którzy płaczą, poznają radość płynącą z zaufania Tobie. Niechaj ci, którzy odczuwają ból, odnajdą w Tobie uzdrowienie i odpocznienie. Niechaj ci, którzy się boją, zaznają Twojego pokoju i nadziei.

Panie, modlimy się również, aby ich prześladowcy ujrzeli Twoją wielkość i nawrócili się do Ciebie. Tobie na chwałę, łaskawy Panie. *Amen.*

Z PRASY KATOLICKIEJ

eKai.pl

500 papieskich różańców dla więźniów

Papież Franciszek podarował różańce dla osądzonych z więzienia w Padwie.

Uczynił to na prośbę jednego z tamtejszych więźniów, który przed miesiącem wziął udział w rzymskiej prezentacji jego książki „Miłosierdzie to imię Boga". Ten 30-letni Chińczyk został uwięziony we Włoszech. Już za kratami poznał on Ewangelię i przyjął chrzest.

Radio Vaticana

W Austrii podczas Wielkiego Postu będą wysyłać „SMS od Papieża"

Kościół katolicki w Austrii znowu proponuje użytkownikom komórek dosyłać SMS z cytatami papieża Franciszka.

Cytaty zostały wybrane z przemówień i homilii Ojca Świętego w ciągu trzeciego roku jego pontyfikatu, a także z wybranych zapisów Papieża w Twitterze. Są one bodźcem dla osobistej wiary oraz motywacją dla zachęcenia do aktywnego życia chrześcijańskiego.

Przekazywanie takich SMS jest bezpłatne i dostępne dla wszystkich użytkowników sieci komórkowych Austrii.

Catholic.by

Studenci zbudowali ze śniegu kaplicę na 140 parafian

Świątynia wzniesiona została dzięki staraniom katolickich studentów z Uniwersytetu Technologicznego w stanie Michigan, otrzymała tytuł Matki Bożej Królowej Śniegów.

„Pracowało dużo ludzi, kaplicy oddaliśmy kilkaset godzin pracy. Budowa kościoła to naprawdę bardzo zadowalająca praca, nawet gdy stać on będzie tylko w ciągu pewnego czasu" – opowiedział student Benjamin Metzger.

Już istnieją plany w przyszłym roku zbudować większą kaplicę, gdyż ta jest za mała. Studenci zamierzają dodać gmachu więcej skomplikowanych elementów architektonicznych – łuki, łęki oporowe, a nawet witraże.

Kinga Krasicka



Fragment komentarza Arcybiskupa Tadeusza Kondrusiewicza, przewodniczącego Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi, o spotkaniu Papieża Franciszka z Patriarchą Moskwy i całej Rusi Cyrylem

Wszystko to stało się możliwe dzięki historycznemu i bezprecedensowemu spotkaniu tysiąclecia, którym się stało długo oczekiwane i wymodlone spotkanie Papieża Franciszka i Patriarchy Moskwy i całej Rusi Cyryla. Za to wszystko dziękujemy Bogu, drogi którego są nieznane nikomu, a który wnosi swoje przyjemne i bardzo żądane niespodzianki w nasze życie. Mimo istniejących między katolikami a prawosławnymi problemów, Papież i Patriarcha stali powyżej ich dla dobra chrześcijaństwa i świata. Spotkanie, które odbyło się w duchu braterskiej miłości, otwartości, wzajemnej odpowiedzialności za losy chrześcijaństwa i cywilizacji, pokazało światu, że nasze Kościoły mogą wspólnie działać w sprawie rozwiązania problemów współczesności, a także wskazywać wartości chrześcijańskie i chronić je.

Papież i Patriarcha podkreślili pilną potrzebę nie tylko słowami, ale przede wszystkim konkretnymi działaniami dążyć do jedności chrześcijan, a także wspólnie świadczyć Ewangelię i odpowiadać na wyzwania czasu.

catholic.by

Rachunek sumienia



II część
O. dr Andrzej Szczupał CSsR

● Ciąg dalszy z poprzedniego numeru

Kolejnym jeszcze mechanizmem obronnym jest represja, czyli spychanie wszystkiego do podświadomości poczucia swojej winy, zamiast przyznać się z całą pokorą do popełnienia grzechu, do jego konsekwencji i stanąć w całej prawdzie przed Bogiem. Wówczas człowiek nie chce poprowadzić dogłębnej analizy swojego postępowania i mówi, na przykład: kradłem, a nie wymienia dokładnie, co ukradł: jabłko w ogrodzie, samochód, pieniądze czy inną rzecz. Może nawet powie, że ukradł łańcuch, ale już nie wspomni, że była do niego przywiązana krowa.

Konieczne jest także uwiadomienie sobie wszystkich innych okoliczności, które zmieniają ciężar grzechu. Teologowie moraliści wyróżniają siedem takich okoliczności: kto, co, gdzie, kiedy, w jaki sposób, dlaczego, jakimi środkami. Jest różnica w grzechu kradzieży 100 rubli a 100 tysięcy rubli. O wiele cięższy wymiar ma grzech popełniony w kościele niż w innym miejscu. Także większy stopień krzywdy jest wyrządzony przez ten sam grzech biednej babci niż bogatemu milionerowi itp. Podobna sytuacja występuje wtedy, gdy ktoś wyznaje tylko, że zgrzeszył przeciwko szóstemu przykazaniu a nie określa dokładnie jaki to był grzech, z jaką osobą, lub sam z sobą, czy też grzech myśli, pragnień lub pożądań. Należy także zastanowić się, jakie skutki wypłynęły z popełnionego grzechu, jaka krzywda została wyrządzona. To wszystko powinno się obowiązkowo wyznać na spowiedzi.

Inny mechanizm to racjonalizacja, czyli samousprawiedliwienie się, że popełniony grzech nie jest tak wielki jak na to wygląda. Wtedy ktoś przyzwyczaja się mówić, że na przykład nieregularnie uczęszczał na Mszę Świętą niedzielną, czy też ciężko pracował w niedzielę, a nie wyjaśnia z jakiego powodu i ile razy to się jemu przydarzyło. Samousprawiedliwienie sprawia, że tego grzechu nie wyznaje na spowiedzi, a powinien to uczynić.

Przy grzechach ciężkich należy więc obowiązkowo podawać ich gatunek, liczbę i okoliczności popełnienia, które zmieniają rodzaj grzechu. Jest bowiem różnica popełnić ten sam grzech jeden raz, a uczynić wiele razy. Możemy takie zjawisko zauważyć szczególnie w przypadku grzechów pijaństwa, kradzieży, nieczystości, opuszczania niedzielnej Mszy Świętej i innych. W rachunku sumienia powinniśmy także zastanowić się nad przyczynami, które bezpośrednio doprowadzają do upadków grzechowych. Wtedy łatwiej będzie można podjąć pracę nad sobą i w przyszłości tych grzechów uniknąć, a także zobaczyć lepiej drogę swojego życiowego powołania. Nie wystarczy tylko pomyśleć o tym, co przydarzyło się złego. Grzechem jest również każde zaniedbanie w czynieniu dobra, do którego jesteśmy zobowiązani. Takie grzechy także powinny stać się przedmiotem rachunku sumienia.

Najprostszym sposobem przeprowadzania rachunku sumienia jest analizowanie swojego życia według dziesięciu przykazań Bożych, siedmiu grzechów głównych i przykazań kościelnych. Można w tym celu posłużyć się modlitewnikiem i zamieszczonymi tam odpowiednimi pytaniami. Rachunek sumienia będzie przebiegał łatwiej, gdy w nasze życie wejdzie zwyczaj częstej spowiedzi i codziennego rachunku sumienia, na przykład po modlitwie wieczornej.

Prawo kanoniczne (kan. 988) żąda, aby spowiedź odbywała się po dokładnym rachunku sumienia. Spowiedź bez rachunku sumienia jest nieważna, a nawet w pewnych okolicznościach świętokradzka. Zaś w przypadku zapomnienia jakiegoś grzechu ciężkiego powinno się go dołączyć i wyznać przy najbliższej spowiedzi. Od tej chwili idąc do spowiedzi zwracajmy już większa uwagę na rachunek sumienia.

Relikwie św. Faustyny Kowalskiej w Sopoćkiniach

Relikwie świętej siostry Faustyny zostały wprowadzone do kościoła parafialnego Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Jozafata Kuncewicza w Sopoćkiniach w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia.



Okazją do wniesienia relikwii został parafialny Dzień Chorego. W grudniu 2015 roku proboszcz parafii ks. Antoni Obuchowski z grupą parafian osobiście otrzymał relikwie w Krakowskich Łagiewnikach, gdzie jest pochowana s. Faustyna. Ks. Antoni pragnie, aby codzienna obecność relikwii w świątyni pobudzała wiernych do większego kultu Bożego Miłosierdzia oraz do częstego odmawiania Koronki do Miłosierdzia Bożego.

Relikwie wniósł procesyjnie do świątyni biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski. Hierarcha zaznaczył, że w ten sposób wspólnota parafialna wybrała sobie kolejnego patrona i została powierzona codziennej opiece wielkiej świętej, dzięki której świat usłyszał o Bogu bogatym w miłosierdzie. Biskup Staniewski prosił wiernych, by przez wstawiennictwo wielkiej świętej wypraszali Boże miłosierdzie najpierw dla siebie samych, swoich bliskich, wspólnoty parafialnej i całego świata.

W Wyższym Seminarium Duchownym w Grodnie odbyły się „zapusty"

Alumni wraz z wychowawcami zebrali się razem, aby wesoło spędzić czas przed czterdziestodniowym okresem nawrócenia i przemiany życia.



Najpiękniejsze wrażenia pozostały u obecnych po występie seminarzystów, którzy wykonali dużo znanych i wzruszających pieśni.

Ciepła i szczera atmosfera sprzyjała temu, aby obecni doświadczyli wielkiej przyjemności od możliwości dzielić się radosnymi momentami swojego życia i nadal budować stosunki między członkami wspólnoty seminaryjnej w duchu prawdziwej miłości chrześcijańskiej.

Bp Józef Staniewski pomodlił się za uczniów szkoły w Raciczach

11 lutego, kiedy cały Kościół katolicki obchodzi Światowy Dzień Chorego, biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski odwiedził parafię Podwyższenia Krzyża Świętego w Hołynce. Tam on pomodlił za uczniów szkoły w Raciczach, którzy trafili w tym dniu do szpitalu z oznakami otrucia. Szkoła znajduje się na terenie tej parafii.



W świątyni parafialnej biskup Józef celebrował Mszę św., podczas której modlił się za wszystkich, kogo dotknęło to wydarzenie: dzieci, ich rodziców, lekarzy, którzy okazują im pomoc medyczną, nauczycieli i administrację szkoły.

Podczas Eucharystii z okazji Światowego Dnia Chorego biskup udzielił wiernym sakramentu namaszczenia chorych. Hierarcha pomodlił się za wszystkich ludzi chorych, starszych i cierpiących. „W naszym cierpieniu nie możemy pozostawać sami, powinniśmy nieustannie otwierać się i szukać miłosierdzia Bożego" – podkreślił hierarcha.

Popiół – nie poniżenie, ale szansa na poprawę osobistą

Zadać sobie pytanie o prawdziwej motywacji codziennego wyboru i uczynków oraz zwrócić się do wspólnej modlitwy w rodzinie zachęcił wiernych w Środę Popielcową biskup pomocniczy diecezji grodzieńskiej Józef Staniewski.



Na początku nowego okresu liturgicznego hierarcha celebrował Mszę św. w bazylice katedralnej św. Franciszka Ksawerego w Grodnie. W Eucharystii także uczestniczyli biskup pomocniczy archidiecezji mińsko-mohylewskiej Aleksander Jaszewski SDB, wykładowcy i alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie oraz liczni wierni.

Hierarcha zaproponował uczestnikom liturgii przeżyć czas pokuty wielkopostnej na modlitwie. Także zachęcił on powrócić do modlitwy małżeńskiej i rodzinnej – wraz z dziećmi, zaznaczając, że form takiej modlitwy istnieje bardzo dużo.

Ks. bp Józef przypomniał, że Wielki Post zawsze jest szansą na naprawienie relacji z inną osobą i czasem, aby poprawić zło uczynione komuś. Także hierarcha wytłumaczył głęboką symbolikę obrzędu, który się odbył podczas Mszy. „Przyjmując popiół na swe głowy uświadamiamy, że nie jest to poniżenie, ale dana przez Boga szansa na poprawę osobistą" – zaznaczył biskup.

Seminarium w Grodnie odwiedzili przedstawiciele międzynarodowego ruchu Pro-life

Przedstawiciele międzynarodowego ruchu „W obronie życia" (Pro-life), który zajmuje się obroną życia ludzkiego od momentu poczęcia do śmierci naturalnej, podzielili się doświadczeniem swojej działalności. Dzięki ich pracy zostało uratowane niejedno życie, znajdujące się pod zagrożeniem śmierci w łonie matki.



Przedstawiciele ruchu regularnie odwiedzają gabinety aborcyjne, gdzie się modlą za dzieci nienarodzonych i ich matek, a także próbują przekonać kobiet odmówić się od aborcji.

Podczas konferencji członkowie ruchu przypomnieli o tym, że właśnie kapłan powinien szukać jakichkolwiek dróg do odrodzenia prawdziwych wartości rodzinnych i być doradcą w rozwiązaniu różnych problemów życiowych.

W grodzieńskim szpitalu miejskim modlili się za chorych i cierpiących

11 lutego, we wspomnienie Matki Bożej z Lourdes, w Światowy Dzień Chorego, przedstawiciele służby zdrowia zgromadzili się w miejskim szpitalu nr. 2 w Grodnie, aby pomodlić się za chorych i cierpiących. Mszy św. przewodniczył ks. Wialij Sidorko, odpowiedzialny za duszpasterstwo medyków w Grodnie.



Na modlitwie zgromadzili się także chorzy i pracownicy szpitala. Podczas kazania ks. Witalij zachęcił nie odbierać chorobę wyłącznie negatywnie. Zaznaczył on, że jeżeli Bóg coś dopuszcza w życiu człowieka, ma to jakiś sens. „Trzeba spoglądać na cierpienie w kontekście Bożego zbawienia i z perspektywy życia wiecznego" – podkreślił kapłan i przypomniał, że „człowiek w chorobie i cierpieniu całkowicie się obnaża, zmieniają się jego cenności i odkrywa on dla siebie, co jest jego prawdziwym szczęściem i zbawieniem. Ważne jest, aby zrozumieć tajemnicę cierpienia, pokornie go przyjąć i szukać w nim woli Bożej".

Chorym szpitala kapłan udzielił sakramentu namaszczenia chorych. Po Mszy św. medycy odwiedzili ciężko chorych w hospicjum.

INFORMACJA

W związku z prowadzonym procesem w sądzie kościelnym diecezji grodzieńskiej, pan Miszkin Aleksander, s. Henryka, który 23 czerwca 2002 roku zawarł związek małżeński z Oksaną Kułaga, jest proszony o zgłoszenie się do siedziby sądu w Grodnie pod adresem: ul. K. Marksa 4 lub przez telefon (8-0152) 75-64-37 albo (8-033) 657-54-36 (MTS).

Czytelnicy, którzy wiedzą adres zamieszkania czy jakąkolwiek informację o miejscu pobytu pana Miszkina Aleksandra, są proszeni o przekazanie tej informacji do sądu kościelnego.

REKOLEKCJE DLA DUSZPASTERSTWA MŁODZIEŻY STUDIUJĄCEJ I PRACUJĄCEJ „OPEN" ODBĘDĄ SIĘ W GRODNIE

Rekolekcje na temat „Eucharystia – szkoła miłosierdzia" odbędą się w dniach 25–27 lutego. Do udziału zaprasza duszpasterz młodzieży ks. Antoni Gremza.

Miejscem przeprowadzenia ćwiczeń duchowych będzie grodzieński kościół rektoralny Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie.

Program rekolekcji:

25 lutego
- 19.15 – Msza św. z konferencją;
- 20.15 – ciąg dalszy konferencji (spotkanie w sali). Świadectwo rekolekcjonisty.

26 lutego
- 19.15 – Msza św. z konferencją;
- 20.00 – rozważanie Drogi Krzyżowej;
- 20.45 – wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu (możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty). Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

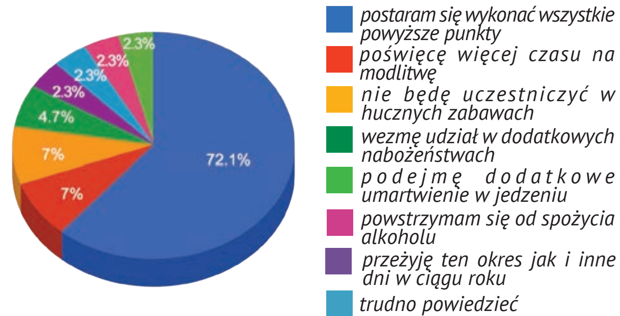
27 lutego
- 19.15 – Msza św. z konferencją (później czas na świadectwa albo koncert uwielbienia i zakończenie rekolekcji).



W tym roku rekolekcje dla młodzieży poprowadzi ks. Paweł Rudźman, duszpasterz młodych diecezji pińskiej.

WYNIKI SONDY

Jak przeżyjesz Wielki Post?



W kolejnej sondzie zaproponowaliśmy naszym czytelnikom wypowiedzieć się o tym, jak oni przeżywają okres Wielkiego Postu. Zdecydowana większość zaznaczyła, że stara się wypełniać wszystkie praktyki modlitewne oraz wykonywać postanowienia wielkopostne. Okres Wielkiego Postu jest czasem przeżywania Męki i Śmierci Chrystusa. Jest to czas, kiedy w sposób szczególny doświadczamy i przeżywamy tajemnicę naszego odkupienia.

Kolejne wyniki komentuje ks. Paweł Sołobuda, redaktor naczelny.

KOMENTARZ EKSPERTA



Ks. Paweł Sołobuda

Wyniki wielkopostnej sondy potwierdzają, że nasi wierni poważnie podchodzą do okresu Wielkiego Postu. Coraz więcej ludzi deklaruje się do udziału w nabożeństwach Drogi Krzyżowej oraz Gorzkich Żali, do wzięcia różnorakich postanowień. Ten czas ukazuje duchową potęgę naszego narodu. Przeżywając tajemnicę Męki i Śmierci Pana Jezusa każdy z nas staje się świadkiem zbawienia własnego życia oraz własnej duszy. Postarajmy się przeżyć ten czas nawrócenia i pokuty, pamiętając również o uczynkach miłosierdzia względem duszy i ciała.

W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy:

21 lutego 1979 r. – ks. Stanisław Kozłowski, *prob. Boruny;*
24 lutego 1958 r. – ks. Władysław Mączka, *prob. Łunna;*
28 lutego 1947 r. – ks. Józef Plewa, *prob. Ostryna;*
28 lutego 1996 r. – o. Henryk Nowakowski OFMConv., *prob. Żodziszki;*
1 marca 2000 r. – ks. prałat Józef Grasewicz, *prob. Kamionka.*

Podczas przygotowania wiadomości wykorzystano strony internetowe: ***grodnensis.by, catholic.by***

Oto nadszedł czas na podsumowanie wyników ankiety, zaproponowanej w ostatnim numerze gazety w 2015 roku. Cieszy ten fakt, że niektórzy z Was się wzięli za papier i przysłali swoje uwagi do redakcji. Trzynaście listów zostały wyróżnione nagrodami. Wkrótce dotrą do swoich właścicieli. A póki przeanalizujemy Wasze odpowiedzi.



Mile jesteśmy zaskoczeni, że połowa respondentów są stałymi czytelnikami „Słowa Życia”: kupują gazetę w ciągu 15-18 lat. Pozostali czytają wydanie w ciągu ostatnich 3-6 lat. Dlaczego? ***„Gazeta jest ciekawa”,*** w niej ujawnia się wiele tematów, które ***„dotykają żywego”.*** Wydanie ***„przydatne w edukacji religijnej”, „pomaga w edukacji moralnej”.*** Z gazety ***„dowiaduję się wiele nowego”, „wielu się uczę”. „Czasami, gdy mam zły nastrój, złość lub niechęć do kogoś, czytam „Słowo Życia” i zaspokajam się, wybaczam bliźnim, staram się robić mniej złych uczynków”. „Staram się jak najwięcej numerów zachować, aby za jakiś czas wrócić do przeczytanego”.*** Niektórzy nazywają „Słowo Życia” ulubioną gazetą, którą czytają od „A” do „Z”.

Większość respondentów uważa, że wydanie jest potrzebne, ponieważ z niego można dowiedzieć się o życiu Kościoła, a zwłaszcza wiernych diecezji grodzieńskiej. 84% ankietowanych czyta każdy numer gazety, 8% – od czasu do czasu, a 8% – w Internecie. Prawie wszyscy respondenci zapoznali się z gazetą w kościele.

Cieszy, że większość czytelników opowiada to, o czym dowiedziała się z gazety, przyjaciołom, znajomym, kolegom. ***„Noszę ze sobą i czytam”, „daję w prezencie”, „daję czytać prawosławnym, po czym rozmawiamy i uczymy się od siebie nawzajem”. „Opowiadam znajomym o prawdach wiary, z którymi zapoznaję się rubrykach «Słowo redaktora», «Słowo dla życia», «Rozważania ze Słowem Bożym». Staram się przekazać ludziom, że wiara to wielka tajemnica, dana nam przez Boga”.***

Okazało się, że wygląd gazety zadowalnia czytelników. Zabrzmiało także ciekawe zdanie, że ***„nie na ubrania spotykają”.***

76% respondentów zaczyna czytać „Słowo Życia” od pierwszej strony, 24% – od ostatniej. Najciekawsze rubryki, w opinii czytelników, to „Słowo redaktora”, „Lepiej pytać niż błądzić”, „Rozważania ze Słowem Bożym”, „Z głębi serca”. Na następnej pozycji znajdują się rubryki „Na służbie Bogu”, „Wczoraj, dziś, jutro”, „Warto wiedzieć”, „Odpoczynek ze «Słowem»”, „Kalendarz wydarzeń”, „Poznajemy kościoły”. Nieco mniej zainteresowania do rubryk „Słowo dla życia”, „Z prasy katolickiej”, „Na skrzyżowaniu”, „Życie kościoła w obiektywie”. Każdy wyraził swoją opinię co do tego, bez jakich rubryk gazeta mogłaby się obejść. Zbieżności prawie nie odnaleziono. A to świadczy o tym, że poglądy czytelników rozchodzą się i skupiać uwagę na tej kwestii nie ma sensu.

Respondenci wypowiedzieli się, że największe zainteresowanie wywołują historie nawróceń, powołań, cudów. Opadają w głąb duszy publikacje ewangelizacyjne, które ***„pomagają szukać Boga”, „pogłębiają treści wiary”.*** Pożyteczna jest informacja o świętach liturgicznych, zwyczajach, tajemnicy miłosierdzia Bożego, warto zwrócić się do wypowiedzi hierarchów, Słowa Bożego. Przyciągają uwagę opowiadania o świętych, kapłanach, świątyniach. Zawsze aktualne pozostają tematy rodziny, życia Kościoła na Białorusi i w świecie.

Wśród artykułów, które pozostały w pamięci – „10 powodów, aby modlić się Różańcem”, „Ks. Michał Łastowski: znajdź czas na Różaniec”, „W Różańcu – moc”, „5 sposobów, aby dobrze przeżyć Mszę Świętą”, „Kto jest bez grzechu?”, „Via Dolorosa”, „Bóg otwiera serca i przenika w duszę”, „W Ziemi Świętej poświęcili tablice z napisami w języku białoruskim”, „Obrzęd wieczerzy wigilijnej”, „Rok jubileuszowy seminarium z Założycielem”, „Rekolekcje charyzmatyczne w Rosi i Lidzie”, artykuły o ks. Czesławie Pawlukiewiczu, przypowieści. Rezonują w sercach czytelników publikacje na temat Bożego miłosierdzia i rodziny. ***„Prowadziliśmy wieczerzę wigilijną zgodnie z obrzędem opisanym w gazecie”. „Z przyjemnością czytam o kapłanach i siostrach, których trochę znam, z którymi mnie los zapoznał”. „Pozostałam pod wrażeniem od piosenki «Potężny Boże», której nauczyłam się na pamięć”. „Dziękuję za drukowanie «W modlitwie wspominamy zmarłych duszpasterzy»”.***

Okazało się, że niektóre artykuły pisane są w trudnym języku, a to powoduje trudności w postrzeganiu. Redakcja na pewno weźmie to pod uwagę.

Jeden z respondentów wypowiedział się na temat zaproponowanych w sondzie wariantów odpowiedzi. ***„Nie podoba się, że czasami nie znajduję odpowiedniego wariantu i, w sumie, nie powinno być odpowiedzi dla niewierzących, ponieważ oni nie otwierają stronę internetową i gazetę”.*** Na to trzeba zauważyć następujące: w sondzie oferowane są obiektywne warianty odpowiedzi. Istnieje możliwość, że ktoś przypadkowo wejdzie na stronę i zechce zostawić swój głos w proponowanej ankiecie. Albo, na przykład, do kogoś przypadkowo trafiła gazeta. Jeśli nie możecie wybrać proponowany wariant, spróbujcie poszukać najbardziej zbliżoną do Waszej myśli odpowiedź.

Jeszcze jedna uwaga dotyczyła obrazu Matki Bożej Miłosierdzia na pierwszej stronie gazety. ***„Dlaczego nie pośrodku?”.*** Obraz znajduje się w prawym górnym rogu, ponieważ zgodnie z prawem percepcji uwaga człowieka początkowo jest skierowana tam. To miejsce jest bardzo ważne, dlatego właśnie tam widzimy Matkę Bożą Miłosierdzia. Styl i wygląd gazety opracowane są zespołem ekspertów na czele z redaktorem naczelnym dla komfortowego percepcji czytelnika. Planujemy nadal modyfikować wygląd zewnętrzny wydania, dlatego każda Wasza opinia jest cenna.

Wiele odpowiedzi przyszło do redakcji odnośnie tego, co może zrobić gazetę bardziej interesującą. Wiele z nich wzięty pod uwagę i zostaną uwzględnione w kolejnych numerach.

Stosunkowo niektórych propozycji należy zrobić kilka uwag. ***„Można byłoby drukować modlitwy...”.*** Jak zauważyliście, z początkiem nowego roku w gazecie pojawiła się nowa rubryka „Jezu, Ty się tym zajmij”. Redakcja stara się pomóc odnaleźć modlitwy na różne okazje i w różnych potrzebach. ***„Chciałbym więcej czytać o świętych”.*** Przypominamy, że z życiorysami osób beatyfikowanych i kanonizowanych można zapoznać się w dziale rubryki „Na skrzyżowaniu” pod tytułem „Osoba miesiąca”, a także w innych publikacjach. W miarę możliwości, redakcja i dalej będzie umieszczać w gazecie historie z życia świętych. ***„Dodajcie stron drukowanych”.*** „Słowo Życia” – jedyna gazeta na Białorusi, która ukazuje się regularnie co drugi tydzień w trzech językach: białoruskim, rosyjskim i polskim. Wiele czasu poświęciliśmy na to, aby gazetę czytano: pojawiły się ciekawe rubryki i teksty, wydanie zostało kolorowe. Są także inne plany – zwiększenie liczby stron, wydanie numerów specjalnych. Lecz aby zrealizować to, potrzebna jest pomoc ludzi i wsparcie finansowe. Z tej okazji redakcja dziękuje wszystkim czytelnikom i zachęca do dalszej współpracy.

Redakcja

Nagrody za wypełnienie ankiety otrzymują:

Teresa Karpowicz, *w. Onżadowo*
Irena Mackiewicz, *Grodno*
Włodzimierz Kuźmicz, *Iwie*
Melania Piełunowicz, *Grodno*
Włodzimierz Ilukowicz, *am. Lipniszki*
Romualda Czarniecka, *Swisłocz*
Natalia Sokołowa, *am. Topiliszki*
Olga M., *Grodno*
Teresa Białousowa, *Grodno*
Lilia Świta, *w. Miżewicze*
Helena Awdziej, *w. Wiszniewka*
Aleksander Szarko, *Woronowo*
Anna Prochorowa, *w. Wawiórka*

Lepiej pytać... niż błądzić

Czemu służy post?

Chrześcijanin jest realistą, więc wie, że być człowiekiem to znaczy być kimś wielkim, bo kocha go Bóg i on sam jest zdolny do miłości. Jednak w tym samym czasie chrześcijanin jest zagrożony cynizmem i niemoralnością ludzi, a także własną słabością. Realista wie, że jest on podobny do syna marnotrawnego, który miał mądrego kochającego ojca i któremu nikt nie wyrządził krzywdy. Syn z przypowieści Jezusa sam urządził sobie urazę, twierdząc, że istnieje łatwy sposób, aby osiągnąć szczęście.

Dla realistów Wielki Post to przede wszystkim rezygnacja z tego, co przeszkadza w ich rozwoju i szczęściu. To post od hałasu i naiwności. To świadome zaprzeczanie grzechu i słabości. To zaprzestanie bezmyślności i wyszukiwania tylko chwilowej przyjemności za wszelką cenę, nawet za cenę sumienia, zdrowia i życia. Wielki Post – to wyrzeczenie się egoizmu i cynizmu. To post od smutku i bezradności, od pychy i poczucia samowystarczalności. To post, który karmi, bo jedzeniem człowieka świadomego i odpowiedzialnego jest myślenie i dyskrecja, a także czyny, godne ludzkiej godności.

Wielki Post – to przede wszystkim czas wzrastania w miłości do Boga poprzez spokój, prywatną modlitwę, sakrament pojednania. Jest to również czas wzrastania w miłości do samego siebie poprzez zrozumienie własnej tajemnicy, czas panowania nad sobą i uwolnienia się od słabości i zależności. Wreszcie, jest to czas wzrastania w miłości do drugiego człowieka poprzez wrażliwość na jego los (jałmużna), poprzez pojednanie z bliźnimi, a także poprzez uczenie się dojrzałej miłości.

Ks. Marek Dziewecki
Fragment tłumaczenia z serwisu katolik.pl



Alumni WSD w Grodnie otrzymali posługi lektoratu i akolitatu

W I Niedzielę Wielkiego Postu alumni z III i IV roku Wyższego Seminarium Duchownego w Grodnie z rąk biskupa pomocniczego diecezji grodzieńskiej Józefa Staniewskiego otrzymali posługi lektoratu i akolitatu, a alumni z V roku zostali kandydatami do przyjęcia posługi diakonatu.

Podczas Mszy Świętej seminarzyści zrobili jeszcze jeden bardzo ważny krok w drodze do swojego celu: być tymi, kto kontynuuje zbawczą misję Chrystusa i mimo swoich ograniczeń jest mostem między Bogiem a ludźmi.











Młynarz

Witaj, Mały Przyjacielu! A czy słyszałeś powiedzenie: skąpiec płaci dwa razy? To znaczy, że człowiek, który stara się na wszelkie sposoby uniknąć wydatków, zmuszony rozliczać się za własną nadmierną zapobiegliwość podwójnie. Oto, na przykład, nie zaszyłeś dziury na ubraniu, a ona za jakiś czas stała się tak ogromna, że ubrania już nie można było uratować i rodzice musieli kupić nowe. To samo dzieje się i w życiu duchowym. Jeżeli w odpowiednim czasie nie oczyścisz się nawet z niewielkiego na pierwszy rzut oka grzechu, mogą Cię czekać bardzo poważne konsekwencje. „Szczelina" w sercu jest w stanie całkowicie zanurzyć duszę w ciemności.

Dzisiaj proponujemy Ci zastanowić się nad tym, jak ważne są w naszym życiu nawet rzeczy najmniejsze.





Żył kiedyś na ziemi jeden skąpy młynarz. Jego mały młyn wodny stał na brzegu niedużej rzeczki. Na skraju lasu młynarz przegrodził rzekę tamą . Za nią zbierało się dużo wody: tak, że otrzymywało się całe jezioro. Poprzez specjalną rurę woda spływała z dużej wysokości na koło młyna wodnego, a tym samym wprawiała go w ruch.

Każdego dnia w młynie mielono dużo worków ziarna.

Pewnego dnia młynarz zauważył niewielką szczelinę w ścianie tamy. Mu doradzili natychmiast naprawiać ją, aby nie stało się jakiegoś nieszczęścia. Ale skąpy młynarz powiedział, że o takie rzeczy nawet mówić nie warto i że kilka kropli, które przedostają się przez szczelinę, nie będą mogły uszkodzić tamie. W rzeczywistości, po prostu mu się nie chciało tracić czasu i pieniędzy na naprawę. Wieczorem szczelina stała się szersza. Robotnicy, którzy pracowali w młynie, zwrócili na to uwagę młynarza i poprosił go, aby naprawił pęknięcie. Ale chciwość młynarza przyćmiła jego umysł.

– Dzisiaj już za późno – powiedział, – poczekamy do jutra.

O północy młynarz obudził się od nadmiernego hałasu. Zerwał się z łóżka, zbiegł po schodach w dół i zobaczył, że tamę rozerwało i woda z niej się rozcieka. Młynarz zobaczył, że prawie wszystkie jego pola są zalane wodą.

Mała przyczyna,a jakie wielkie konsekwencje!

Kto zauważył szczelinę w tamie?
Dlaczego młynarz nie chciał naprawiać tamę od razu?
Na co liczył właściciel młyna?
Kto ostrzegał go o awarii?
Czy można było uniknąć zalanych wodą pól?

Przygotowała Angelina Pokaczajło

Z GŁĘBI SERCA

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Szemetowi

z okazji Imienin przesyłamy wiązankę najpiękniejszych życzeń. Niech Twój św. Patron codziennie Tobą się opiekuje, Matka Boża niech otacza płaszczem swojej macierzyńskiej pieszczoty, Bóg wszechmogący obficie darzy swoimi łaskami, a Duch Święty napełnia swoimi darami każdy dzień Twojego życia i posługi kapłańskiej. Szczęść Boże!

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z kapl. Augustówek

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Szemetowi

z okazji Imienin przesyłamy moc najserdeczniejszych życzeń: zdrowia, radości, pogody ducha i dobrych ludzi obok. Niech Pan Jezus przytuli Księdza do swojego Najświętszego Serca i obdarzy błogosławieństwem oraz wszelkimi łaskami na długie lata. Życzymy opieki Matki Bożej i św. Patrona, a także obfitych darów Ducha Świętego. Niech dobry Bóg, który powołał Księdza do kapłaństwa, wynagrodzi i wzmocni.

Wierni z Adamowiczów

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Szemetowi

z okazji Imienin przesyłamy serdeczne życzenia: zdrowia, szczęścia, pomyślności w pracy duszpasterskiej, opieki Matki Bożej i ludzkiej życzliwości. Niech Twoje życie będzie szczęśliwe i błogosławione, a Pan Bóg nieustannie obdarza Cię swoimi łaskami.

Członkowie Apostolskiego Dzieła Pomocy Duszom Czyśćcowym z Adamowiczów

Kochany Księże Proboszczu Witalij Wnorowski!

W dniu Urodzin życzymy Ci z całego serca, aby Twoje życie było napełnione Bożym światłem, miłością i pokojem. Niech Chrystus będzie Ci jedynym i prawdziwym drogowskazem, a Matka Najświętsza – czułą mamą i opiekunką. Dziękujemy Ci za odwiedzenie naszych domów w czasie tegorocznej kolędy, za wspólną modlitwę i miłą rozmowę. Nie zważając na mróz i niepogodę niosłeś nam Chrystusa! Dziękujemy za to, że nasze radości są Twoimi radościami, a nasze smutki i trudności są również i Twoimi. Niech Bóg błogosławi każdą chwilę Twojego kapłańskiego życia i za wszystko wynagrodzi!

Wierni z parafii odelskiej

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Wiktorowi Wieliwisowi

z okazji Urodzin z całego serca życzymy dobrego zdrowia, długich lat życia i pogody ducha. Niech radość i pokój zawsze Ci towarzyszą, a cierpliwości i wytrwałości starczy na długie lata oddanej pracy duszpasterskiej. Niech zawsze omija Cię smutek i życie płynie w radości, a Matka Boża niech oświetla Twą drogę promieniami swojego miłosierdzia. Dziękujemy za uśmiech, wsparcie i dobry stosunek do nas, za trud i wysiłek, które wkładasz w uporządkowanie naszego kościoła, żeby wierni przytulnie czuli się w ścianach świątyni.

Parafianie z kość. św. Rocha, Grandzicze

Czcigodnemu Księdzu Andrzejowi Zajko

z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia długich lat życia w dobrym zdrowiu, szczęścia, cierpliwości w pracy kapłańskiej oraz obfitych darów Ducha Świętego. Niech Ci zawsze Bóg błogosławi, a Matka Boża ma w swojej opiece. Dziękujemy Ci za dobre czułe serce, pracę i nauczanie dobroci i miłości. Szczęść Boże!

Z pamięcią w modlitwie wierni z par. Najświętszej Maryi Panny, w. Repla

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Aleksandrowi Szemetowi

z okazji Imienin przesyłamy najserdeczniejsze życzenia. Niech Pan Bóg codziennie obdarza Księdza swoimi łaskami: mocnym zdrowiem, pogodą ducha, mądrością i pomyślnością w pracy duszpasterskiej. Niech Najświętsza Maryja Panna i św. Patron nieustannie Księdzem się opiekują, a Anioł Stróż czuwa i pomaga godnie przeżywać każdy dzień. Niech na twarzy zawsze lśni uśmiech, oczy błyszczą z radości, a serce mocno bije od tej miłości, która w nim mieszka. Niech obok zawsze będą życzliwi i dobrzy ludzie, a trud na niwie Pańskiej przynosi obfite owoce.

Rodzina Lis

Czcigodnemu Księdzu Pawłowi Gordziejczykowi

z okazji Urodzin szczerze życzymy mocnego zdrowia, obfitych owoców w pracy na niwie pańskiej, a także pomocy Bożej na niełatwej drodze kapłańskiej, opieki Najświętszej Maryi Panny na każdy dzień i życzliwych ludzi obok.

Wierni z par. MB Szkaplerznej ze w. Żukojni-Żeladzkie

Czcigodnemu Księdzu Proboszczowi Pawłowi Gordziejczykowi

z okazji Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: mocnego zdrowia, zadowolenia od posługi, wdzięcznych wiernych. Niech płomyk duchowy, który zapaliłeś w naszych sercach, nie zgaśnie nigdy, lecz płonie z jeszcze większą siłą. Dziękujemy Panu Bogu za Ciebie i prosimy Jego oraz Najświętszą Maryję Pannę stale się Tobą opiekować.

Wierni z kapl. MB Częstochowskiej, w. Podolce, rej. ostrowiecki

Czcigodnemu Księdzu Aleksandrowi Fiedotowowi

z okazji Urodzin pragniemy złożyć serdeczne życzenia obfitych łask Bożych i tylko szczęśliwych chwil. Życzymy dużo radości w posłudze duszpasterskiej, a także siły dla realizacji wszystkich planów i zamiarów. Niech wszyscy ludzie, których spotkasz na swojej drodze kapłańskiej, darzą Cię dobrocią i życzliwością, a wszechmogący Bóg niech zsyła na Ciebie swoje szczodre dary. Niech Matka Najświętsza otacza Cię swą matczyną miłością i opieką, szczególnie w trudnych chwilach, i wyprasza u Syna wszystkie potrzebne Ci łaski.

Z szacunkiem „Legion Maryi" z par. Miłosierdzia Bożego w Grodnie

Czcigodnemu Księdzu Witalijowi Wnorowskiemu

z okazji dnia Urodzin życzymy dużo zdrowia, radości, światła Ducha Świętego oraz nieustannej opieki Maryi Panny. Niech każdy Twój dzień będzie napełniony Bożą miłością i miłosierdziem, a obok będą tylko życzliwi ludzie. Dziękujemy za szczerość, dobroć, wielkie serce i ciepły uśmiech, a także za miłość i otwartość na wszystkich. Szczęść Boże!

Rodzina Pilutkiewiczów

Kochanemu Księdzu Witalijowi Wnorowskiemu

z okazji Urodzin życzymy błogosławieństwa Bożego, długich lat życia, zdrowia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, darów Chrystusa, niegasnącego zapału w głoszeniu Słowa Bożego, nieustannej opieki Maryi Panny, pogody ducha, ludzkiej życzliwości, radości i nadziei. Niech dobry Bóg, który powołał Cię do kapłaństwa, obficie obdarza swoimi łaskami.

Rodzice, babcia, siostra z rodziną

Czcigodnemu Księdzu Józefowi Bogdziewiczowi w związku ze śmiercią kochanej mamy składamy wyrazy serdecznego żalu i współczucia. Niech dobry Bóg przyjmie jej duszę do swojego Królestwa, a Księdzu doda mocy w tej trudnej chwili.

Rodziny Jodzików, Janowiczów, Wojciechowskich

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i łączenia życzeń

Gazeta religijno - informacyjna Diecezji Grodzieńskiej **Słowo życia;** Red. naczelny **ks. Paweł Sołobuda;** założyciel: **Grodzieńska Diecezja Rzymskokatolicka**; rok założenia **1997**; cert. rej.: **№7162** Wydawca: **Kuria Diecezji Grodzieńskiej;**
Redakcja gazety: **Grodno 230025, ul. K. Marksa 4;** Jerzy Ławysz, Angelina Pokaczajło; tel. 152/ 756438; e-mail: **slowo.grodnensis@gmail.com.**; **http://www.slowo.grodnensis.by;**
Druk: **ГАУПП«Гродзенская друкарня»**, ЛП 02330/39 от 27.03.2014 г.; Grodno 230003, ul. Poligrafistów 4; nr zam. 922; nakład: 4300; objętość gazety: 2 ark. druk.; jakość druku odpowiada jakości przedstawionych matryc; cena dowolna